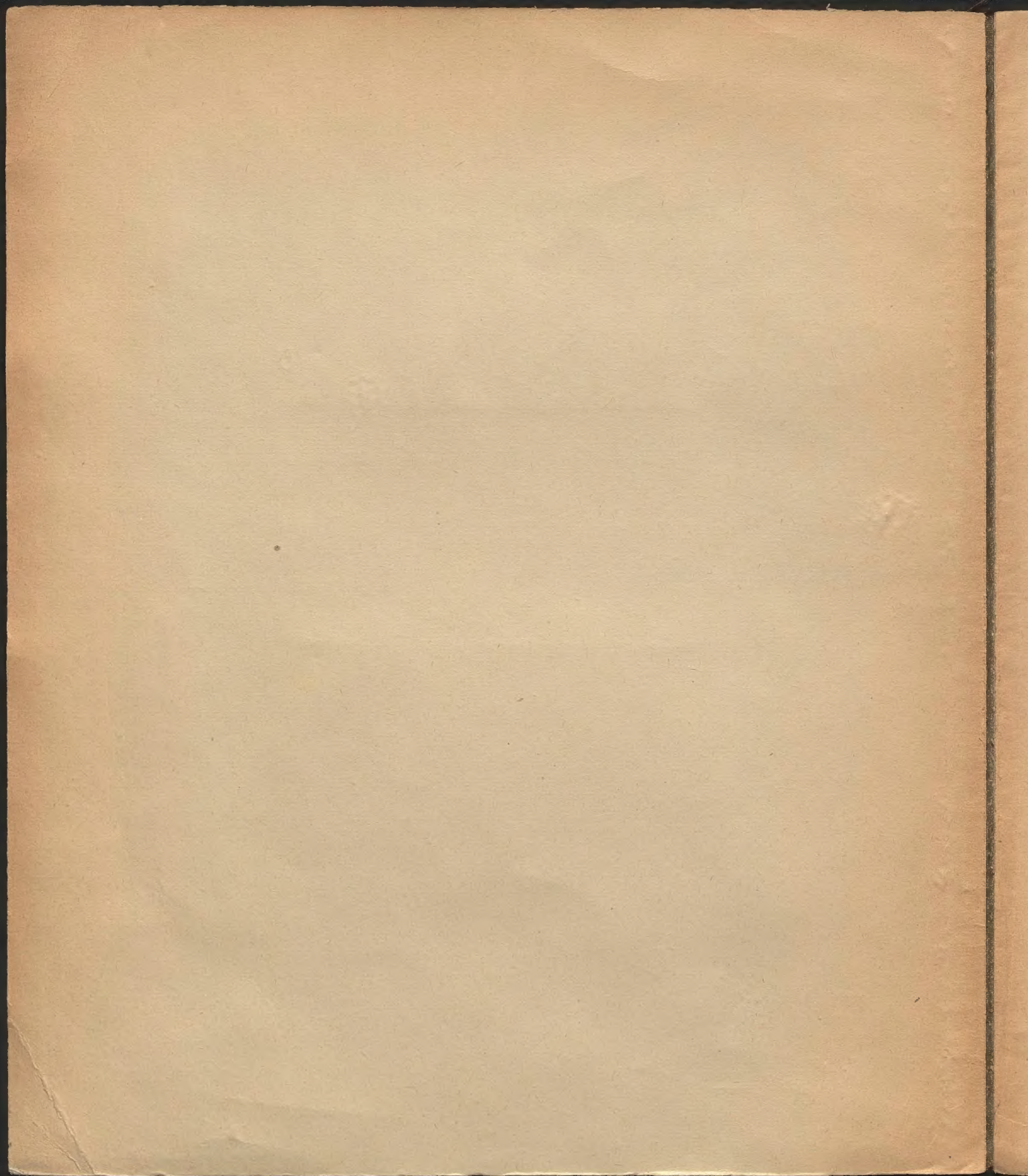
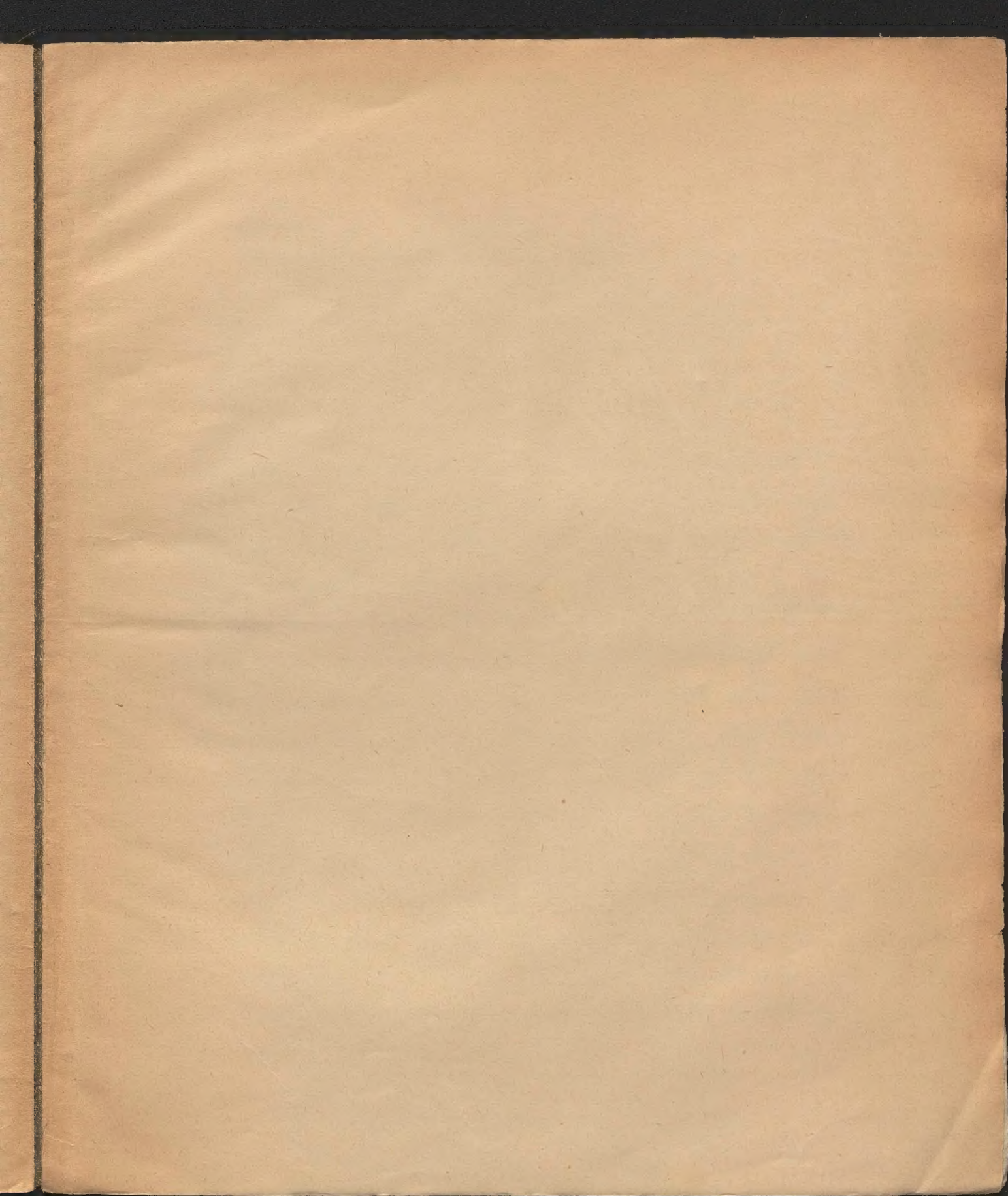
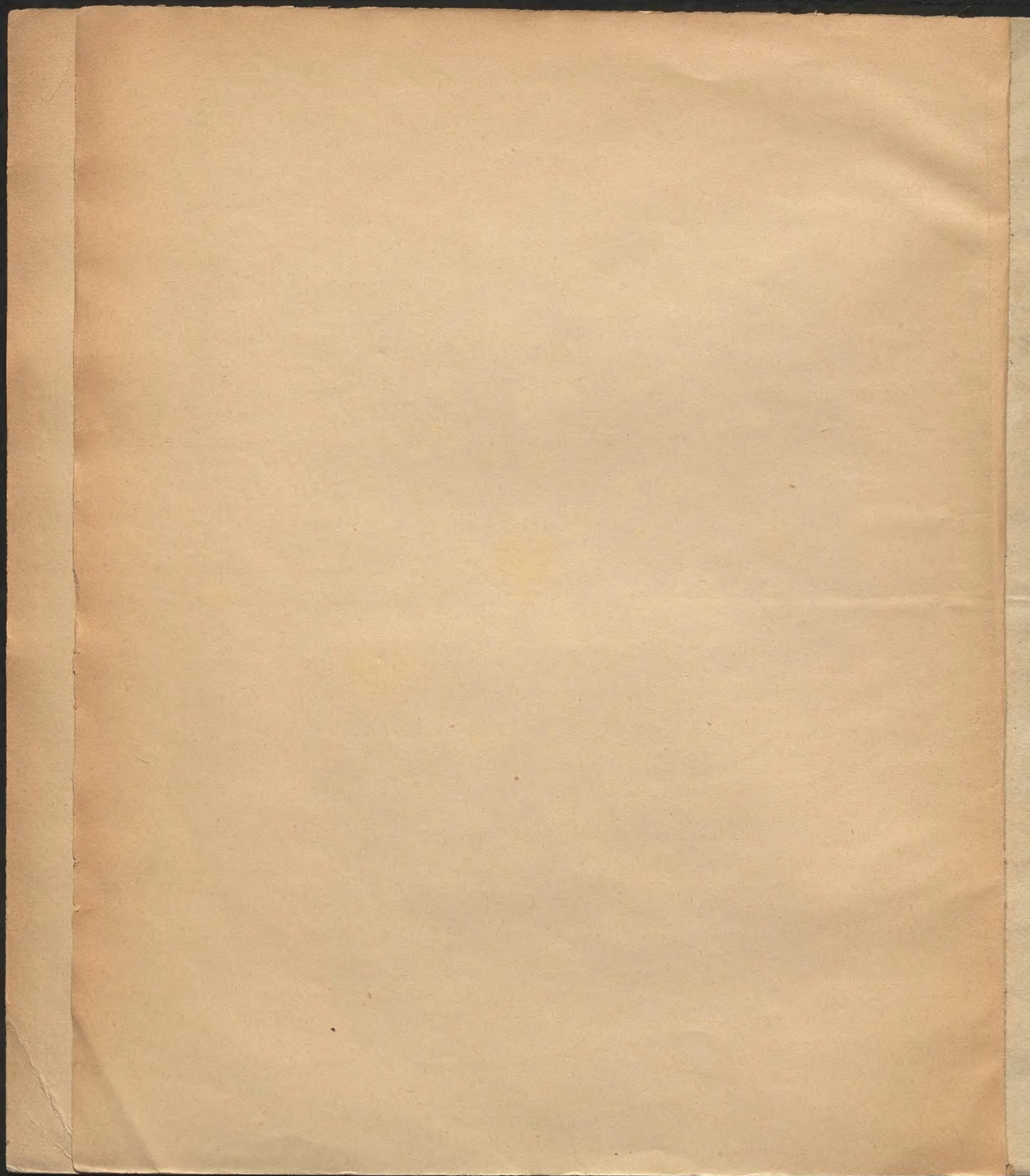


N. Inv. 5627
II







Z Warszawy 10 Sierp 1806.

5627

Jasnie Wielmożny Mł^{dy} Dobrodzieju

Choćbyż czas i otulizmoza wrytoko zmienić i zagładzić
mogą, nie wydrą iednak nigdy prawdziwego racun-
ku ludziom tym, którzy się więcej nad wystąpię pre-
mian, fortuny zasługę swoją wypieczę. Wtem uroz-
ciu i przekonaniu mam honor przekaż^ć Jomstana Do-
brodziejowi w niniejszej odcrocie pamięci dawnego u-
szanowania, do czego mi podicie rzęznoci powracający
w kumie strony Jmst^{ego} Denisko, godny młodzieńca, i ziemia-
nin kamileyszy. Abym zaś i w samem uroczewo-
niu Jomstana Dobrodzieja godną dany jego keryj^{ści}
odnieś, powracam się zblirei do racura jego, w niektórych
zawilociach kertonowych, których naysłabsze rozwikłanie
się podobno teraz naysilną wyrywka Jomstana Do-
brodzieja. — Chęć i ja z moiej strony wyopasai^ę
także dawney bypęgnie perswizieniem renty ijuia tu Jey

pamię-

spamięci, w miarę drobnej moinowci mowie; zatrudniam się
właśnie teraz wyjasnieniem pierwotnego pochodzenia
i rozplecenia Narodów Prawianstkich, ile tylko w sta-
rymoria wątek ten wysledzony być może. Pracowało
w tym rodzaju wielu dawnych, i jeszcze dotąd niemało
współczesnych rodziców naszych. Moim zamiarem jest
względem wykreśleniem ich prace, przez obliczenie umyślnych do
smaku i pojęcia wyjętków, którym stan i postępowanie obroz-
niejszego cyklu nie przewodzi. W tym celu przedsięwzię-
tem przebiec w kilku matrych Remakach wyjętków
warszawskich podania o czynach najstarszych, z których wielu
Stawianstkiego; którego my rozprawienie będzie gęstym, na-
mierzamy niesmaczować w tym celu i zapewne, którym celu
to drzewo ogromne wiekami rozrodzi i rozgałęzi.

ponieważ właśnie teraz małe Polmna Sieriożniewskie o zabo-
niu przez Lecha pierwszego Stolicy naszej Gniezna. Powie-
ści Gypow naszych wywodzą tego Złotorepcę imienia nar-
szego z kroczy, czyli dawnego Illirysku. A następnie
w ustach jego bardzo wyraźnie umieszczone być mogą wyjęd-
ki podania o starych Henetach, później nazwanych
Prawianach, którym najprzód z drzy Gł. Illirysku zawę-
dzowali. Zgromadzenie tych wyjętków podan, i

Janusz

przedurzym celom tego Kościoła; a obrot polityczny potaj-
 cziwie to wrytło w ieden czyn caduowity ratowania mia-
 sta, wyptawia obraz latowy do obcyronia z tyłu odległych
 drzew powiazany. Podobnie zgrumadzi morza drzeje sta-
 wianowizny. Potadnicowy w kościele o ratowaniu Gachowa.
 Inni taluz obraz ogarnazi more czynu stawianowizny pod-
 mowey w owym Sejmiku Gachowickim, Partu Kępciem
 mianowizny. Przygotowawzy teni wiadomosciom wrytly
 rodakow, dopietni ogoln wrytlich drzejow mowdowych
 blory, nar dotykacizny, systematyczna i regularna Gachowa
 pod tytulom Jagiellonida na 24 teni wrytlika, ktora
 iest nayblizszym przedmiotem procy moich zamierzonych,
 i ktore mię w tym cedynt celu na tem miewoy uwię-
 zaty, i o wrytlich orobitych korzyciach zapomnię
 zmiewolity. Spore ten zamier przedwodzi moje sity, chęci
 iednak wypodrozrenia ię dawney byprznie iore ne
 wypruwizna. Namieniano o tem formalkom Dabro-
 drzewowi dla tego, abym stowowoy procy moicy u-
 synawiedlicil. Poniewaz w popradnie kościele wchod-
 dei wiadomosci wrytlika rodny wrytlich ludow sta-
 wianowizny, ktora more ludy potolenia ich z litarzow
 ocuci; chęci bym wryt byj wrytlym swiatlemi uwaga-
 mi

mi Gotmullana Dobrowiejski. 1^{mo} Czy mowa tutaj o porze
straci kraju, pod imieniem Scythji w Herodocie opisaną
uwodzą za gnicie i kolebę samych exclusive ludów
Stawianich pod iakiemi być imionami nazywanych?
2^{do} Czy język tych ludów, chociaż przez różną dialektów
nie co odmienny, był zawsze Stawianich, albo co iedno
jest Scarmachi, lub stawiżnierz mowisz, Scythjili. Wypni
swoją za sąde, że tam innego języka i plemienia nigdy
nie mieszkało, ani nigdy ogółem obcych wypłomione nie
były, mniemają więc mówić swoim pierwotnym języ-
kiem aż do czasów Owidiusza, który już przed Brynnia-
nem chwali, że uż samoryd. Jistia Scarmaciez język.
i nawet w tym języku poetyzował. Użył Jaton i Sa-
maton brat za iedno, a zjad inąd wiemy, że Scythów
i Jaton mianem za iedno, z których, niewiem zacc, iż iż
Anglich Rinkerton, co dzieła swoim ostatkiem, genealogię
Niemców oprowadza. Podobnie wierzy narodem Sar-
makiem, który Jaton i Wandulow pod ludy Stawian-
skie podiagga. Popiera to samo niepospolite Indry-
nary, Hecrowich, który pod czas budowania swego w Ry-
mie wrypatie kamienizre Pablisteki mniemają pectrawie,

ial
o

ialu się z Poma jego, pod Tytułem: *Scythia Europaeus-*
polarum. Prace również w tym rodzaju wiadomy ra-
 pawsze *Włodzisław Dobrodziejowi* *Dr. Łęczyński* *Kanc-*
erowi Łowicki, który całą *Scythia* *Herodota* obiorczając,
 i wiele pomysłów późniejszych pisarzy powstając, staroży-
 tne karty geograficzne tej ziemi przerobowując, i w *Wz-*
scypne przedstawia. — *§ 2.* Z uwagi odnoży *Stawian-*
skiej, najpodobniej naznaczyć powrót do *dielnicy* *naszej*
Wobliwej? i dla czego *dielict* *nasz* tak iż *dielict* od-
 strychnąć od innych *dielictów* *Stawianickich?* Znaj-
 my *Herodotus* *Spoliński* *nieruchomy* w *Wobliwej,* wywodzi
Herodotus od *Budynów* w *Herodocie* *rozpominanych:* ale
 zdaje się, że ten *herodotus* *potoczny* *ramaty* *ist* *na* *nasze*
rozplenienie; i czy nie podobniej *wierzyć,* że *Stawianice*
Herodotus z *podanym* *Lechem* *przyjeżdżającym,* *rod* *nasz*
podwójlanymi *promiędzyli.* *§ 3.* *Jaki* *by* *najpodobniej*
naznaczyć *herodotus* *dielictu* *naszej,* *która*
 z *racji* *być* *powodu* *inne* *Wobliwej* *przyjeżdżają,*
 od innych iż *Wobliwej* *Stawianickich* *oddal-*
 ła. *Przebieg* *tem* *w* *tych* *rodzaju* *wymaite* *ramaty,*
 ale *mię* *inne* *nie* *zapobiegają.* *Łyda* *w* *ciem*

Łyda

honor ponowieniem nieograniczonego executionu
z którym mam honor zotkuwać

reuzenpape thug

Worruir
D. Humphrey
Esq.

130

